

także ekonomicznym tego swoistego eksperymentu socjokulturowego, który wykreował największe korporacje świata (i najbogatszych jego mieszkańców).

Shavinina jednak uważa talenty i uzdolnienia w każdej dziedzinie za znaczące ekonomicznie. Są one także, w jej ujęciu, odmianą kapitału.

Np. odkrycia naukowe, które ratują życie wielu ludzi znacząco poprawiają poziom dobrobytu danej społeczności, nawet jeśli nie przynoszą natychmiastowych czy wielkich wyników finansowych. Podobnie wspaniałe symfonie muzyczne wzbogacają świat wewnętrzny obywateli i w ten sposób też przyczyniają się do ekonomicznej pomyślności ludzkiej istoty (tamże, 925).

Można tego rodzaju wytwory kulturowe potraktować jako potencjał kulturowy będący z kolei elementem zasobu rozwojowego społeczeństwa (Karwińska 2014).

Tezy te korespondują z koncepcją klasy kreatywnej Richarda Floridy, w której wszelkie, w tym artystyczne, talenty i uzdolnienia odgrywają kluczową rolę. Kreatywność, konstytutywna dla tej grupy społecznej, jest pewną odmianą zdolności. Wśród czynników newralgicznych dla rozwoju ekonomicznego, czyli tzw. trzech T, wymienia on talenty obok technologii i tolerancji. Elementem sprzyjającym kreatywności i generowanemu przez nią rozwojowi ekonomicznemu jest też tzw. wskaźnik bohemy, czyli obecność twórczego środowiska artystycznego, zwłaszcza o cechach awangardowych, nowatorskich, innowacyjnych. W przeciwieństwie do tradycyjnych i zwietrzałych teorii klasowych, które za podstawę klasyfikacji brały poziom dochodów i zasobów, Florida te uważa za wtórne, wynikające z kreatywności opartej na uzdolnieniach. „Klasę kreatywną tworzą ludzie, którzy zwiększają wartość ekonomiczną poprzez swoją kreatywność” (Florida 2011, 83). Rozwój gospodarczy opiera się na kreatywności przedstawicieli grupy (klasy) ludzi nią obdarzonych, predestynowanych i zdolnych do niej. A więc to owe zdolności są kapitałem przynoszącym największe sukcesy ekonomiczne i płynące stąd profity. Zasoby kreatywności są źródłem zasobów materialnych. Nie bezpośrednią przyczyną bogactwa, lecz czynnikiem sprzyjającym jego osiągnięciu, zasobem, z którego można czerpać.